



Dla Whisky'ego i Fifięgo

Kochani po kilkumiesięcznym pobycie w szpitalu i ustabilizowaniu swojego zdrowia na tyle, na ile jest to możliwe mogłam wrócić do pomagania zwierzakom w potrzebie, Nie planowałam już tymczasowania, ale nie potrafiłam przejść obojętnie obok losu Whisky'ego i Fifięgo. I tak od maja chłopaki są u mnie...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/prh8ah>

